

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 października 2020 r., Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanej B. G. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3.358,55 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 17 lipca 2019 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanej B. G. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 896,76 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, obciążył pozwaną B. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 51,23 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu i obciążył powoda (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 57,77 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony procesu.

Powódka, zaskarżyła go w części, tj. w zakresie punktu 2 tego wyroku. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzuciła:

1) naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 720 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1) ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2014. 1497 t.j. z dnia 2014.11.03, dalej: u.k.k.) co w konsekwencji doprowadziło do zakwestionowania przez Sąd I Instancji postanowień umowy pożyczki w zakresie prowizji, podczas gdy umowa pożyczki sporządzona została zgodnie z przepisami u.k.k., a nadto, przepisy u.k.k. i kodeksu cywilnego pozostawiają stronom umowy pożyczki dowolność co do ustalenia formy odpłatności w umowie pożyczki, przy czym formą odpłatności może być również prowizja;

2) naruszenie art. 36a ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. - poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji ustalenie, że postanowienia umowy w zakresie dotyczącym wysokości prowizji wypełniają przesłanki do uznania ich za niedozwolone klauzule umowne, podczas gdy zgodność pozaodsetkowych kosztów określonych w umowie pożyczki z art. 36a u.k.k. przesądza o ważności postanowień umownych w tym zakresie, a mając na uwadze, iż wysokość prowizji jest zgodna z limitem obliczonym zgodnie z ww. przepisem, postanowienia umowy pożyczki w zakresie dotyczącym prowizji należy uznać za w pełni ważne i skuteczne, a nadto z ostrożności naruszenie art. 36a ust. 3 u.k.k. poprzez niezastosowanie i w konsekwencji brak ustalenia, iż pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy pożyczki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w art. 36a ust. 1 u.k.k. lub całkowitą kwotą kredytu;

3) naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego przyjęcia, że postanowienia umowy pożyczki w zakresie dotyczącym wysokości prowizji wypełniają przesłanki do uznania ich za niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu ww. przepisu, podczas gdy prowizja stanowi główne świadczenie po stronie pożyczkobiorcy, co wyłącza możliwość zastosowania art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a nadto prawidłowa interpretacja postanowień umownych w tym zakresie prowadzi do uznania, że postanowienia umowne dotyczące prowizji nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ani nie naruszają rażąco jego interesów, a tym samym przesłanki uznania ww. postanowienia umownego za niedozwolone nie zostały spełnione;

4) naruszenie art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 - 3 k.c. w zw. z art. 720 k.c. w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1) u.k.k. - poprzez niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego uznania przez Sąd I instancji, że ustalona przez strony umowy prowizja stanowi naruszenie zapisu o maksymalnych odsetkach wynikających z czynności prawnej, podczas gdy naliczenie prowizji nie stanowi obejścia ww. regulacji, stanowiąc wyłącznie wyraz swobody kontraktowej wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., a nadto przepisy kodeksu cywilnego pozostawiają stronom umowy pożyczki dowolność co do ustalenia formy odpłatności w umowie pożyczki, a mając na uwadze przepisy u.k.k., formą odpłatności może być również prowizja, która jest niezależna od odsetek kapitałowych.

Przy tak sformułowanych zarzutach powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 3.889,28 zł wraz z odsetkami oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, powiększonych o koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Alternatywnie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi Rejonowemu dla Łodzi - Widzewa w Łodzi i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Pozwana w wywiezionej apelacji zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

- 1) naruszenie przepisów postępowania poprzez pominięcie zgłaszanych przez pozwaną wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego;
- 2) sprzeczność poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego;
- 3) naruszenie art. 233 k.p.c. - legitymacja czynna powoda budzi według pozwanej wątpliwości;
- 4) naruszenie art. 6 k.c. – powód uchybił ciężącemu na nim udowodnieniu faktu zawartej umowy pożyczki oraz nie wykazał faktów istotnych do rozstrzygnięcia sprawy.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelująca pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie wywiezione w sprawie apelacje okazały się bezzasadne i jako takie podlegały oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że do rozpoznania wywiezionej w sprawie apelacji zastosowanie znajdują przepisy o postępowaniu uproszczonym.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 510<sup>10</sup> § 1 k.p.c. orzekł w składzie jednego sędziego.

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia. Również ocena prawna ustalonego stanu faktycznego znajduje pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji powódki należy uznać je za niezasadne.

Zarzuty powódki zmierzają do wykazania, że objęte pozwem żądanie zapłaty prowizji, nie narusza obowiązujących w tym zakresie regulacji prawnych. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić.

Podkreślić trzeba, iż przepis art. 353<sup>1</sup> k.c. deklarując swobodę zawierania umów, wskazuje, że treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi zasadom współzycia społecznego. W rezultacie zastrzeżenie w umowie pożyczki, zawieranej zwłaszcza w obrocie konsumenckim, kosztów obciążających biorącego pożyczkę w postaci opłat, marż i prowizji w nadmiernej wysokości nie mającej uzasadnienia w kosztach rzeczywiście poniesionych trzeba ocenić jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W sytuacji procesowej, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie nie rodzi żadnych wątpliwości zasadność dochodzonej przez powódkę należności głównej wraz z odsetkami z tytułu umowy pożyczki udzielonej pozwanej. Istotne zastrzeżenia, wymagające ingerencji w treść łączącego strony stosunku prawnego, wywołuje jednakże przewidziana w tejże umowie wysokość prowizji za udzielenie pożyczki. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie tej opłaty na poziomie aż 77,5% środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnił pozwanej na podstawie umowy kredytu konsumenckiego narusza dobre obyczaje i rażąco narusza interesy konsumenta. Sąd I instancji bardzo precyzyjnie uzasadnił sposób rozumienia art. 385<sup>1</sup> k.c. i przyczyny zastosowania tej normy w niniejszej sprawie. Sąd odwoławczy wywód ten w pełni akceptuje.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie, który to pogląd Sąd odwoławczy podziela, o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować; ale jest nim takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 sierpnia 2018 r., I ACa 316/18, publ. Legalis nr 1830525). Pozwana nie miała realnej możliwości negocjowania wysokości prowizji. Nie ma też racji skarżący, że sam fakt zgodności prowizji z ustawą wyłącza możliwość uznania postanowienia umownego za abuzywne.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia przedmiotowej umowy pożyczki ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i należy uznać je za godzące w równowagę kontraktową tego stosunku. Powyższe skutkuje stwierdzeniem bezskuteczności postanowień spornej umowy w zakresie prowizji.

Prawidłowości zaprezentowanej wyżej oceny w niczym nie podważa argumentacja apelującej powódki odwołująca się do przepisów cyt. ustawy o kredycie konsumenckim i przewidzianej w niej możliwości zamieszczenia w umowie pożyczki dodatkowych opłat i prowizji. Skarżąca nie dostrzega, że istota omawianego problemu nie sprowadza się do oceny samej dopuszczalności ustalenia w umowie pożyczki opłat dodatkowych obciążających pożyczkobiorcę, ale ich

wysokości w relacji do wartości przekazanego do dyspozycji kapitału. Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącej, przedmiotowa ustawa w art. 36a nie zapewnia dowolności w kształtowaniu wysokości tychże opłat aż do wysokości opłat maksymalnych. Ustawodawca restrykcyjnie ograniczył swobodę ustalania kosztów obciążających konsumenta wprowadzając opisane wzorem do wyliczenia pojęcie „maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu/pożyczki”. Koszty maksymalne, to nie są koszty standardowe, naliczane niejako automatycznie. Wysokość naliczanej prowizji musi się mieścić w granicach ustawowych i być uzasadniona okolicznościami konkretnego przypadku. Wysokość ta podlega ocenie w kontekście zasad uczciwego obrotu, co słusznie wskazał i prawidłowo uzasadnił Sąd Rejonowy.

Słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że powódka nie wykazała, iż zastrzeżenie prowizji w wysokości dochodzonej w pozwie znajduje odzwierciedlenie w kosztach poniesionych i związanych z realizacją pożyczki. W świetle zaś zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarcza generuje sporne koszty na tak wysokim poziomie. Uznać zatem trzeba, że doszło do rażącego zachwiania ekwiwalentności świadczeń stron, przysparzając pożyczkodawcy korzyści nie dające się uzasadnić żadnymi racjami.

Niezależnie od powyższego, ukształtowanie wynagrodzenia należnego pożyczkodawcy w oparciu o ustanowienie opłaty za udzielenie pożyczki w omawianej wysokości stanowi także obejście bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. ograniczającego wysokość odsetek maksymalnych. Dokładnie rzecz biorąc była to próba ukrycia rzeczywistego oprocentowania pożyczki. Prowizja w postaci przyjętej przez strony w niniejszej sprawie w praktyce nie różniła się przecież od zastrzeżenia odsetek, gdyż zobowiązaniu do zapłaty tejże opłaty nie odpowiadało żadne inne zobowiązanie powódki jak tylko oddanie kapitału do dyspozycji pozwanej. Bez znaczenia pozostaje to, iż omawiana opłata została ukształtowana w taki sposób, iż nadano jej cechę samodzielności i zdefiniowano ją w postaci konkretnej kwoty należnej za cały okres, a nie poprzez określenie stopy procentowej, pozwalającej tę kwotę należną dopiero ustalić, albowiem nie zmienia to istoty tego zobowiązania. Należy bowiem wskazać, iż powódka w treści apelacji sama określa prowizję jako wynagrodzenie za udzielenie pożyczki, mające rekompensować pożyczkodawcy koszty obsługi klienta, obsługi Biur (...), archiwizacji i ochrony danych osobowych pożyczkobiorców, rozliczania pożyczki. Tymczasem zwyczajowo przyjmuje się, iż wynagrodzeniem w umowach kredytu są odsetki, które w niniejszej sprawie zostały określone na poziomie odsetek maksymalnych. Powódka zastosowała prowizję w tym samym celu, w jakim zostały zastosowane odsetki, a zatem jako wynagrodzenie za udzielenie kredytu konsumenckiego, a ich suma znacznie przekracza wysokość odsetek maksymalnych przewidzianych ustawą. Gdyby więc nawet przyjąć, że zastrzeżenie umowne prowizji nie jest klauzulą niedozwoloną, to i tak należy uznać je za nieważne w oparciu o art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powódkę apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

Apelacja pozwanej również okazała się bezzasadna, a zawarte w niej zarzuty nie były trafne.

Niezasadnym jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania poprzez pominięcie zgłaszanych przez pozwaną wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego. Analiza akt sprawy prowadzi bowiem do przekonania, iż pozwana nie składała żadnych wniosków dowodowych, których dopuszczenie miałoby jakikolwiek wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia. Pozwana ograniczyła się jedynie do przedstawienia swoich twierdzeń, natomiast nie przedstawiła na ich potwierdzenie żadnych dowodów.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom pozwanej, nie są sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Apelująca pozwana nie wskazała, na czym owa sprzeczność miałaby polegać i z jakimi dowodami wnioski wyciągnięte przez Sąd I instancji są sprzeczne. Twierdzenia pozwanej w tym zakresie są gołosłowne i stanowią niczym nieopartą polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami Sadu Rejonowego.

Wbrew twierdzeniom pozwanej legitymacja czynna powódki nie budzi żadnych wątpliwości. Pozwana w treści uzasadnienia apelacji wskazała, że powódka nie wykazała cesji wierzytelności na jej rzecz i nie udowodniła, że nabyła ze skutkiem prawnym wierzytelności względem pozwanej. Zarzut ten jest w zupełności niezasadny, bowiem powódka jest wierzycielem pierwotnym w niniejszej sprawie. Powódka była stroną umowy pożyczki w chwili jej zawierania, jak i pozostała do czasu wystąpienia z powództwem. Nie doszło do cesji wierzytelności wynikającej z umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 6 k.c.. Wbrew przekonaniu pozwanej, powódka w niniejszej sprawie wykazała fakt zawarcia z pozwaną umowy pożyczki z dnia 16 października 2017 r. Umowa została zawarta na odległość przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, o której mowa w art. 15 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1083). Powódka załączyła do akt sprawy kopię umowy zawierającej dane pożyczkobiorcy – pozwanej oraz potwierdzenie wypłaty kwoty pożyczki na rachunek wskazany przez pożyczkobiorcę. Pozwana zanegowała fakt zawarcia umowy pożyczki, jednakże nie przedstawiła żadnych dowodów przeciwnych na potwierdzenie swoich twierdzeń. Tym samym, Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że powódka sprostowała ciężarowi dowodów i wykazała zasadność roszczenia w zasadzonej części.

Konkludując, wywiedziona przez pozwaną apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. na zasadzie wyjątku, nie obciążając pozwanej, która przegrała sprawę, obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Szczególnych okoliczności uzasadniających to rozstrzygnięcie Sąd upatrywał częściowo w sytuacji materialnej pozwanej, ujawnionej w toku starania się o zwolnienie od kosztów sądowych oraz częściowo w fakcie, iż apelacja powódki również okazała się bezzasadna.